

Sądecka niespodzianka

I LIGA PIŁKARSKA. Filip Burkhardt zdobywcą zwycięskiego gola dla Sandecji

**TERMALICA BRUK-BET NIECIECZA
- SANDECJA NOWY SĄCZ 0:1 (0:0)**

0:1 Burkhardt 55.

Sędziował Marcin Szrek (Kielce). Żółte kartki: Ceglarczyk (84) - Petran (28), Szczepański (45+2), Mateusz Kowalski (63), Marcin Kowalski (79), Szeliga (90+3). Widzów 1000.

Termalica Bruk-Bet: Nowak 5 - Piątek 4, Czerwiński 4, Nalepa 3, Skotorzynski 4 (58 Kaczmarczyk) - Pawlusiński 5, Lipecki 4 (77 Ceglarczyk), Pleva 4, Horvath 3, Piotrowski 3 (63 Biskup) - Sobczak 3.

Sandecja: Cabaj 6 - Makuch 5, Mateusz Kowalski 5, Szymura 5, Marcin Kowalski 5 - Szczepański 3 (64 Szeliga) - Petran 4, Mróz 4, Burkhardt 6, Wiśniewski 5 (90+2 Leśniak) - Aleksander 4 (79 P. Kosiorowski).

Zespół Sandecji, który rozpoczął tegoroczne rozgrywki od koszarnej porażki 0:5 z bydgoskim Zawiszą, przyjechał do Niecieczy niesamowicie zmobilizowany.

Przyjeźdźni od początku meczu przejęli inicjatywę i zepchnęli drużynę Termaliki Bruk-Betu do głębokiej defensywy. Miejscowi byli jednak znakomicie zorganizowani w obronie i w efekcie goście wypracowali sobie tylko jedną okazję do zdobycia gola. W 11 min Arkadiusz Aleksander próbował zaskoczyć Sebastiana Nowaka strzałem zza linii pola karnego, posłał jednak piłkę tuż obok słupka. Miejscowi przetrzymali napór rywali i sami próbowali potem przejąć inicjatywę. W ich akcjach ofensywnych sporo było jednak niedokładności i w efekcie nie mogli oni wypracować sobie żadnej klarownej sytuacji bramkowej. - *Nie realizowaliśmy założeń taktycznych nakreślonych przez trenera -*



Piłkarze z Niecieczy (pomarańczowe stroje) przegrali z Sandecją

przyznał napastnik „Słoniaków” Szymon Sobczak.

Właśnie Sobczak był najbliższy wpisania się na listę strzelców, gdy w 39 min po prostopadym podaniu Damiana Piotrowskiego znalazł się w dogodnej sytuacji. Strzelając w dalszy róg, nieznacznie się pomylił.

Druga odsłona znów rozpoczęła się od ataków przyjeźdźnych. Już w 48 min bliski szczęścia był Marcin Makuch, który z łatwością ograł na polu karnym Michała Nalepę i mierząc w dalszy róg, posłał futbolówkę tuż obok słupka. Kolejna akcja sądeczan przyniosła im już prowadzenie. W środku pola akcję zainicjo-

wał Filip Burkhardt, który, po długim rajdzie, przed polem karnym niecieczan rozegrał piłkę z Aleksandrem, po czym zdecydował się na piekielnie mocny strzał z około 20 metrów. Futbolówka tuż pod poprzeczką wpadła do bramki Sebastiana Nowaka.

Po stracie gola niecieczanie natychmiast ruszyli do ataku. Ich akcje nadal prowadzone były jednak w wolnym tempie i niewiele z nich wynikało. Jediną korzyścią dla gospodarzy były rzuty różne. Po jednym z nich, w 81 min, obrońcy Sandecji niezbyt dokładnie wybili piłkę, ta trafiła pod nogi Jakuba Czerwińskiego, który strzelając na bram-

kę gości z 6 metrów, posłał piłkę... na aut boczny.

Ostatnią okazję do zmiany wyniku miał w 83 min Dalibor Pleva. Pomocnik Termaliki Bruk-Betu zdecydował się wtedy na strzał z 18 metrów, po którym Marcin Cabaj z trudem odbił piłkę na rzut rożny.

Sandecja do końca meczu skutecznie się już broniła i zainkasowała bardzo ważne trzy punkty. - *Wygrywając w Niecieczy wstaliśmy z trumny -* stwierdził po spotkaniu członek sztabu szkoleniowego Sandecji Kordian Wojs.

Wyniki

Inne mecze 2. kolejki: Olimpia Grudziądz - Dolcan Ząbki 0:0 ŁKS Łódź - Stomil Olsztyn 0:2 (0:1) Suchocki 14, Kazmierowski 88, Zawisza Bydgoszcz - GKS Tychy 0:0, Flota Świnoujście - Polonia Bytom 2:0 (1:0) Kieruzel 37, Udarević 58 GKS Katowice - Warta Poznań 1:1 (0:0), Napierata 60 - Magdziarz 51; Cracovia - Arka przelozony ze względu na wyjazd zawodników Cracovii na mecze reprezentacji.

1. Flota	2	6	3-0
2. Zawisza	2	4	5-0
3. Kolejjarz	2	4	3-2
4. Dolcan	2	4	2-1
5. Arka	1	3	2-0
6. Stomil	2	3	3-2
Miedź	2	3	3-2
8. Okocimski	2	3	2-1
9. ŁKS	2	3	2-3
10. Sandecja	2	3	1-5
11. GKS Tychy	2	2	1-1
12. Katowice	2	1	2-3
13. Olimpia	2	1	0-1
14. Warta	2	1	1-3
15. Termalica	1	0	0-1
16. Polonia	1	0	0-2
17. Bogdanka	2	0	1-4
Cracovia	-	-	-

PIOTR PIETRAS